

Rozdział I. Płaszczyzny regulacji sytuacji prawnej sportowca

§ 1. Uwagi wprowadzające

Doniosłość sportu została zaakcentowana przez polskiego ustawodawcę m.in. w przepisie art. 68 ust. 5 Konst, gdzie *expressis verbis* wyraził on wsparcie dla kultury fizycznej przez władze państwowe¹. Na poziomie ustawowym sport jest uregulowany wycinkowo, m.in. w ustawie z 25.6.2010 r. o sporcie oraz w ustawie z 18.8.2011 r. o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich. Ustawa o sporcie świadczy o odejściu od koncepcji ingerencji państwa w sport oraz tworzenia szczególnych regulacji, jeśli nie istnieje taka potrzeba², czego przejawem jest m.in. przyznanie wielu uprawnień organizacjom sportowym. W Polsce przyznano je polskiemu związkowi sportowemu³.

Promowanie spraw sportu jest jednym z obszarów zainteresowań organów Unii Europejskiej, które mogą podejmować działania koordynująco-wspierające dla państw członkowskich⁴. Mimo tak ujętej roli Unii Europejskiej za- uważać należy, że komercyjna natura sportu doprowadziła do rozpatrywania spraw z nim związanych w kontekście swobód gospodarczych. Jednym z pierwszych orzeczeń wydanych przez Trybunał Sprawiedliwości dotyczących sporów sportowców z organizacjami sportowymi była sprawa *Walrave & Koch v. Union Cyclist International* (1974)⁵, w której sąd wskazał, że uprawianie

¹ Zob. art. 68 ust. 5 Konst: „Władze publiczne popierają rozwój kultury fizycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży”.

² A.J. Szwarc, Prawna reglamentacja sportu, s. 27; zob. także A. Giersz, Cele i założenia ustawy o sporcie, s. 14.

³ Zob. art. 13 SportU.

⁴ T. Biernat, Prawo Unii Europejskiej, s. 8–10.

⁵ Wyr. TS z 12.12.1974 r., 36/74, B.N.O. *Walrave and L.J.N. Koch v. Association Union cycliste internationale, Koninklijke Nederlandsche Wielren Unie et Federación Española Ciclismo*, ECLI:EU:C:1974:140.

sportu podlega prawu wspólnotowemu, pod warunkiem że stanowi ono działalność gospodarczą w rozumieniu prawa wspólnotowego⁶. W ten sposób zakwalifikowano również słynną sprawę *Bosmana*⁷ dotyczącą transferów piłkarskich. Szczegółowa analiza miejsca sportu w prawie Unii Europejskiej przekracza ramy niniejszego opracowania, z tego względu zostanie w dalszej części pominięta⁸. Warto dodać, że sport stanowi również przedmiot zainteresowań Rady Europy⁹ oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych, co jest przejawem jego internacjonalizacji¹⁰.

W doktrynie polskiej i zagranicznej przedstawiane są różne definicje sportu¹¹. Polski ustawodawca zawarł ją w przepisie art. 2 ust. 1 SportU. Przepis ten zawiera szeroką definicję sportu – zgodnie z jego treścią za sport uważa się „wszelkie formy aktywności fizycznej, które przez uczestnictwo doraźne lub zorganizowane wpływają na wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej i psychicznej, rozwój stosunków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na wszelkich poziomach”. W dalszej części pracy pojęcie sportu będzie rozumiane w znaczeniu *sensu largo* jako aktywność fizyczna. Przedmiot pracy obejmuje sport wyczynowy (profesjonalny i amatorski) oraz rekreacyjny.

Jak zasygnalizowano we wstępie niniejszej pracy, zanim zostaną podjęte rozważania dotyczące *stricto* odpowiedzialności cywilnej w sporcie, konieczne jest zwrócenie uwagi na kilka kwestii istotnych praktycznie, mających wpływ na wyznaczenie sytuacji prawnej sportowca oraz znaczenie dla realizacji (w tym realnej możliwości wyegzekwowania) przysługujących mu roszczeń odszkodowawczych. Dotyczy to głównie tych podmiotów, które uczestniczą w sporcie w sposób zorganizowany, przez przynależność do danej organizacji sportowej. Podmioty te są związane postanowieniami stosownych regulacji

⁶ I.S. Blackshaw, International Sport Law, s. 86.

⁷ Wyr. TS z 15.12.1995 r., C-415/93, *Union royale belge des sociétés de football association ASBL v. Jean-Marc Bosman, Royal club liégeois SA v. Jean-Marc Bosman i in. oraz Union des associations européennes de football (UEFA) v. Jean-Marc Bosman*, ECLI:EU:C:1995:463.

⁸ W tym zakresie zob. S. Gardiner, R. Parrish, R.C.R. Siekmann (red.), EU, sport, law and policy. Regulation, re-regulation and representation, the Hague 2009; a także B. Rischka-Słowik, Konstytucja sportu w Unii Europejskiej, Warszawa 2014.

⁹ Szczególnie w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa. Zob. Konwencję Rady Europy w sprawie zintegrowanego podejścia do bezpieczeństwa, zabezpieczenia i obsługi podczas meczów piłki nożnej i innych imprez sportowych, sporządzoną w Strasburgu 4.5.2016 r., która weszła w życie 1.11.2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 2099).

¹⁰ B. Rischka-Słowik, Konstytucja sportu, rozdz. I § 3 pkt II.

¹¹ Zob. szerzej M. Leciak (red.), M. Biliński, K. Grabska-Luberadzka, R. Piechota, H. Radtke, B. Rischka-Słowik, K. Tetlak, Prawo sportowe, s. 4 i n.

wydawanych przez organizacje, zarówno na szczeblu krajowym, jak i międzynarodowym. Widoczne jest silne oddziaływanie podmiotu prawa prywatnego, jakim jest organizacja sportowa, na sytuację prawną i faktyczną jednostki do niego przynależącej, szczególnie w kontekście nakładania sankcji dyscyplinarnych. Mimo pewnej ustawowej regulacji sportu podkreślenia wymaga fakt, że na sytuację prawną sportowca mają wpływ przede wszystkim treści regulaminów sportowych (nazywane również standardami, politykami itp.¹²) oraz statutów, a także umowy zawierane przez sportowców z organizacjami sportowymi¹³. Te ostatnie przyjmują postać umów o pracę lub umów cywilnoprawnych, których przedmiotem jest świadczenie usług na rzecz danej organizacji sportowej¹⁴.

§ 2. Pojęcie tzw. prawa sportowego ze szczególnym uwzględnieniem reguł gry oraz arbitrażu sportowego

Nie jest jasne, czym dokładnie jest tzw. prawo sportowe¹⁵. W doktrynie zagranicznej pojawiają się różne definicje, w których za prawo sportowe uznaje się reguły oraz regulacje przyjęte przez państwowe i międzynarodowe federacje sportowe, a także orzecznictwo Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu z siedzibą w Lozannie (*Court of Arbitration for Sport*)¹⁶. Wyróżnia się też podział prawa sportowego na prawo sportowe publiczne, rozumiane jako krajowe, europejskie i międzynarodowe regulacje prawne dotyczące sportu, oraz prywatne, na które składają się zasady i regulacje ustanowione dla danej dyscypliny sportowej¹⁷.

W doktrynie podejmowane są rozważania, czy prawo sportowe powinno być uznane za oddzielną gałąź prawa. Dominuje pogląd, zgodnie z którym

¹² J. Jabłońska-Bonca, Istota spójności regulacji prawnych, s. 61.

¹³ H. Goik, Specyfika porządku sportowego, s. 315–338.

¹⁴ Zob. W. Cajsels, Treść profesjonalnych kontraktów sportowych, s. 433–434; a także *tenże*, Podstawy prawne zatrudniania zawodników profesjonalnych, Warszawa 2004.

¹⁵ Zob. K. Vieweg, P. Staschik, *The Lex Sportiva*, s. 21.

¹⁶ K. Vieweg, P. Staschik, *The Lex Sportiva*, s. 24.

¹⁷ Tak np. C.R. Siekmann, What is Sports law?, s. 359. Por. M. Leciak (red.), M. Biliński, K. Grabska-Luberadzka, R. Piechota, H. Radtke, B. Rischka-Słowik, K. Tetlak, *Prawo sportowe*, s. 35 i n.; T. Widlak, Wybrane uwagi na temat charakteru i statusu *lex sportiva*, s. 81–92.

prawo sportowe nie jest oddzielną gałęzią prawa, aczkolwiek w sprawach dotyczących sportu należy stosować normy prawne natury ogólnej z uwzględnieniem specyfiki sportu¹⁸. Zgodzić się należy z A. Szwarem, że jeśli regulacje ogólne mogą mieć zastosowanie do spraw sportowych, a przy tym spełniają swoją funkcję, wówczas nie ma potrzeby regulowania tych kwestii normą szczególną¹⁹. Niemniej jednak samoregulacja organizacji sportowych może potęgować kolizję między regułami prawa krajowego lub międzynarodowego a regułami sportowymi, co wynika m.in. z komercjalizacji oraz profesjonalizacji sportu²⁰.

Autonomia prawa sportowego przejawia się m.in. w samoregulacji organizacji sportowych²¹. Organizacje sportowe są nie tylko wyposażone w kompetencje w zakresie ustalania zasad oraz reguł danej gry, lecz także są podmiotami uprawnionymi do egzekwowania przestrzegania reguł danej dyscypliny oraz reguł organizacyjnych²². Należy mieć na uwadze funkcjonowanie piramidalnej struktury organizacji sportowych oznaczającej, że regulacje regionalnych oraz państwowych stowarzyszeń sportowych oraz związków sportowych muszą być zgodne z regulacjami federacji międzynarodowych²³. Takie rozwiązanie zapewnia jednolitość prawa sportowego na różnych szczeblach organizacji, co sprzyja jego uniwersalności również w kontekście odpowiedzialności cywilnej – bez względu na miejsce zdarzenia szkody, w przypadku naruszenia zasad sportowych podobnie będą rozstrzygane spory w różnych państwach. Ta cecha sportu uzasadnia przeprowadzenie analizy na podstawie badań obcych porządków prawnych oraz judykatury zagranicznej, ponieważ pomimo różnic w zakresie prawa stanowionego, dotyczącego odpowiedzialności cywilnej, zasady gry będą wszędzie takie same²⁴.

Każda dyscyplina sportowa ma własne reguły gry, ustalone zazwyczaj przez właściwą międzynarodową federację sportową. Są one wiążące dla sportowców²⁵. Warto zatem przybliżyć charakter prawny reguł sportowych. Ich istota sprowadza się do definiowania danej dyscypliny sportowej, zapewnienia uczci-

¹⁸ M.J. Mitten, T. Davis, R.K. Smith, N.J. Duru, *Sports Law and Regulation*, s. 3.

¹⁹ A.J. Szware, *Kompatybilność regulacji sportowych*, s. 27.

²⁰ K. Romaniec, *Zjawisko niekompatybilności pozaprawnych regulacji sportowych*, s. 69.

²¹ *Ibidem*, s. 72.

²² *Ibidem*.

²³ K. Romaniec, *Zjawisko niekompatybilności pozaprawnych regulacji sportowych*, s. 71–72.

²⁴ S. Weatherill, *Principles and Practice in EU Sports Law*, s. 2.

²⁵ K. Foster, *Is there a Global Sports Law?*, s. 39.

wej konkurencji między zawodnikami oraz zapewnienia równości szans²⁶, a także bezpieczeństwa. Reguły gry są często aktualizowane w celu podniesienia bezpieczeństwa uczestników. Przykładowo pierwsze reguły gry w piłkę nożną zostały ogłoszone w 1863 r. i podlegały dalszym modyfikacjom, zaś w regułach ogłoszonych w 2019 r. wskazano w uzasadnieniu, że: „celem zmian dokonanych w 2019 r. była poprawa zachowania zawodników”²⁷. Problematyczny może się wydawać charakter reguł jako norm prawa powszechnie obowiązującego. Zgodnie z art. 13 SportU do stanowienia reguł sportowych uprawniony jest wyłącznie polski związek sportowy, trzeba jednak zauważyć, że w praktyce reguły gry są ustalane przez federacje międzynarodowe, do których polski związek należy, i następnie inkorporowane przez związek sportowy do jego statutu²⁸. Związki sportowe są podmiotami prawa prywatnego (zgodnie z art. 12 polskiej SportU związek sportowy ma osobowość prawną, uzyskuje ją z chwilą wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego), a ich członkami mogą być: „klub sportowy, związek sportowy oraz inna osoba prawna, której statut, umowa albo akt założycielski przewiduje prowadzenie działalności w danym sporcie”²⁹. Kompetencja związku do stanowienia reguł gry, choć ma swoje oparcie w ustawie, nie stanowi upoważnienia do wykonywania władzy publicznej, co przesądza o pozanormatywnym charakterze określonych reguł³⁰. Rozważyć należy, czy związek sportowy ustalający reguły danej gry może zostać pociągnięty do odpowiedzialności w sytuacji, gdy reguły te naruszają obowiązujący porządek prawny. W zależności od rodzaju naruszenia należałoby udzielić odpowiedzi twierdzącej w sytuacji, gdy reguły gry byłyby sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa lub zasadami współżycia (np. w sytuacji, gdy dozwolone byłyby ciosy mające na celu zabicie przeciwnika). W australijskiej sprawie *Agar v. Hyde*³¹ Sąd Najwyższy rozpatrywał kwestie pociągnięcia do odpowiedzialności zarządu międzynarodowej federacji gry w rugby za: 1) niewłaściwe ustalenie reguł, ewentualnie za 2) zaniechanie ich zmiany. W sprawie tej powodowie w wieku 18 oraz 19 lat podczas me-

²⁶ K. Romaniec, Zjawisko niekompatybilności pozaprawnych regulacji sportowych, s. 73.

²⁷ Przepisy gry 2019/2020: https://www.pzpn.pl/public/system/files/site_content/941/3245-Przepisy_Gry_2019_2020_Internet_Final.pdf (dostęp: 25.4.2022 r.).

²⁸ Zob. E.J. Krześniak, Ustawa o sporcie, art. 13.

²⁹ Zob. art. 8 ust. 1 SportU. Co do sposobu funkcjonowania organizacji sportowych zob. E.J. Krześniak, Kluby i organizacje sportowe, *passim*.

³⁰ Por. E.J. Krześniak, Ustawa o sporcie, art. 13.

³¹ *Agar v. Hyde* [2000] HCA 41, 3 August 2000, S159/1999, <http://eresources.hcourt.gov.au/downloadPdf/2000/HCA/41> (dostęp: 25.4.2022 r.).

czu odnieśli poważne uszkodzenia ciała. Wskazywali, że ustalone reguły gry narażały ich na nieuzasadnione ryzyko. Powodowie podnosili, że na pozwanym ciążył *duty of care* (obowiązek należytej staranności) w zakresie zmiany reguł gry. Sąd Najwyższy uznał jednak, że w sytuacji, gdy sportowcy dobrowolnie przystępują do uprawiania tak niebezpiecznego sportu, jakim jest rugby, i znają obowiązujące reguły gry, ingerencja w reguły gry ustalone przez federację nie jest uzasadniona³². Sąd również zwrócił uwagę na problemy natury proceduralnej w zakresie zmiany reguł gry. Zarząd nie mógł sprawować kontroli przebiegu meczu ani zachowań uczestników rozgrywek. Strona nie podniosła zarzutu naruszenia zasad gry, a skoro żaden z uczestników ich nie naruszył i nie mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności, to tym bardziej nie można było pozwać członków zarządu federacji. Na marginesie należy dodać, że mimo powierzenia związkowi sportowemu wyłącznej kompetencji do tworzenia reguł gry, działalność organizacji podlega ocenie zgodności z prawem powszechnie obowiązującym.

Rozważyć należy także sytuację, w której reguły danej dyscypliny sportowej uległy modyfikacjom na mocy umowy, a strona umowy nie jest polskim związkiem sportowym i świadczy usługi wyłącznie w zakresie rekreacyjnym. Można założyć dwa scenariusze. W pierwszym dany podmiot zmienia zasady gry w ten sposób, że grożą one spowodowaniem szkody na osobie, zwiększając ryzyko wystąpienia uszczerbku na zdrowiu. W takiej sytuacji zobowiązanie umowne należałoby uznać za nieważne z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego i przekroczenie zasady swobody umów (art. 353¹ KC). W drugim scenariuszu podmiot zmienia zasady gry w ten sposób, że mają one na celu zwiększenie bezpieczeństwa – wówczas modyfikacje powinny być dopuszczalne w świetle przytoczonego artykułu i w tym zakresie wiążące dla stron. Jako przykład można wskazać stan faktyczny w sprawie *Rosania v. Carmona*³³ rozpatrywanej w świetle prawa stanu New Jersey. W sprawie tej powód zapisał się na zajęcia do szkoły karate, która miała własne reguły (w szczególności ograniczono sposób kontaktu między zawodnikami). Zgodnie z nimi celem dozwolonym był brzuch, zaś niedozwolonymi były odcinek od pasa w dół oraz głowa. Podczas sparingu pozwana uderzyła nogą w głowę powoda, co skutkowało urazem oka. Pozwana wskazywała, że kopnięcie, które wykonała, jest zgodne z regułami karate. Podniosła również, że nie odpowiada za szkodę, ponieważ jej działanie nie było lekkomyślne (*reckless*), a pozwany zaakcepto-

³² Zob. pkt 69 i n. wyroku.

³³ *Rosania v. Carmona*, 308 N.J. Super. 365, 706 A.2d 191 (1998).

wał ryzyko odniesienia kontuzji. Sąd apelacyjny odmówił racji argumentom pozwanej, wskazując, że strony obowiązywały zmodyfikowane zasady karate, a ich naruszenie skutkuje ponoszeniem odpowiedzialności cywilnej przez podmiot naruszający.

Trzeba również odnotować, że naruszenie reguł sportowych oraz regulaminów może stanowić podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej³⁴. Choć w polskiej doktrynie wskazuje się, że odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie jest odpowiedzialnością prywatnoprawną z elementami odpowiedzialności publicznoprawnej³⁵, to powierzenie związkowi sportowemu kompetencji do ustawowego władczego oddziaływania na jednostkę może budzić pewne wątpliwości, czy odpowiedzialność ta nie powinna być kwalifikowana jednak jako publicznoprawna. Warto pamiętać, że zgodnie z art. 45b ust. 4 SportU „prowadzenie postępowania karnego, administracyjnego lub cywilnego przeciwko obwinionemu nie wyklucza postępowania dyscyplinarnego o ten sam czyn”. Z treści przepisu możemy wysnuć wniosek, że prowadzenie postępowań wymienionych w tym artykule nie wyklucza postępowania cywilnego, jeśli skutek czynu sportowca została wyrządzona szkoda. Z tego względu należy uznać, że postępowania te są od siebie niezależne. Z braku przykładów w polskiej judykaturze warto przy ocenie relacji pomiędzy odpowiedzialnością dyscyplinarną a odpowiedzialnością cywilną przywołać orzecznictwo czeskie. Sądy czeskie stoją na stanowisku, że brak odpowiedzialności dyscyplinarnej jest irrelevantny dla oceny odpowiedzialności cywilnej. Konieczne jest jednak ustalenie, czy szkodę wyrządzono umyślnie albo skutek niedbalstwa, czy działanie było dozwolone lub zakazane regułami gry oraz jaki jest stopień doświadczenia zawodników³⁶. Relacje pomiędzy odpowiedzialnością dyscyplinarną a cywilną rozważył Sąd Najwyższy Republiki Czeskiej w wyroku z 17.12.2003 r.³⁷ W sprawie powód wskutek naruszenia zasad walki w karate odniósł liczne obrażenia. Sąd wskazał, że naruszenie reguł gry, oprócz odpowiedzialności dyscyplinarnej, może również uzasadniać odpowiedzialność cywilną.

³⁴ P. Józwiak, Odpowiedzialność dyscyplinarna w sporcie, s. 53.

³⁵ E.J. Krześniak, Kluby i organizacje sportowe, s. 513; M. Leciak, Charakter prawny odpowiedzialności dyscyplinarnej, s. 11–24. Zob. także H. Radtke, Odpowiedzialność dyscyplinarna, s. 106 i n.

³⁶ Zob. wyr. czeskiego Sądu Najwyższego z 29.10.1962 r., 5 Cz 39/1962, z komentarzem M. Kralík, Civil liability of sports participants, s. 72.

³⁷ 25 Cdo 1960/2002, z komentarzem M. Kralík, Civil liability of sports participants, s. 74–75.

Do lat 80. ubiegłego wieku większość sporów powstałych w związku z profesjonalnym uprawianiem sportu była rozpoznawana przez sądy powszechne. W celu przyspieszenia wydawania rozstrzygnięć utworzono Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu z siedzibą w Lozannie (CAS – *Court of Arbitration for Sport*)³⁸. Aktualnie sprawy dotyczące szkód wyrządzonych w trakcie wykonywania sportu profesjonalnego są zazwyczaj rozpatrywane przez sądy arbitrażowe z uwagi na zawarcie w umowie z zawodnikiem (klubem) stosownej klauzuli arbitrażowej.

Arbitraż sportowy w stosunkach profesjonalnych jest zatem standardową procedurą rozwiązywania sporów. Wątpliwości budzić może przypadek, gdy klauzula arbitrażowa nie znajduje się w umowie, a jedynie w statucie danej organizacji. W takiej sytuacji nie są spełnione przesłanki przewidziane w przepisie art. 1162 KPC przewidującym wymóg formy pisemnej. Odmienną kwestią jest zawarcie tzw. klauzuli arbitrażowej przez odesłanie, która pod pewnymi warunkami może być dla stron wiążąca, jeśli umowa podstawowa (np. kontrakt trenerski) jest zawarta na piśmie oraz zawiera wyraźne odesłanie do dokumentu zawierającego postanowienie o sądzie polubownym³⁹. Jako jedną z wad arbitrażu wskazuje się ograniczenie prawa do sądu na wypadek wadliwości orzeczenia arbitrażowego⁴⁰. Należy pamiętać, że reguły tworzone przez organizacje sportowe nie mogą naruszać porządku krajowego, powinny więc być z nim zgodne⁴¹. Nie podzielam poglądu, że tak rozumiane prawo sportowe nie jest prawem krajowym i może pozostawać w sprzeczności z prawem danego państwa oraz prawem instytucji międzynarodowych takich jak Unia Europejska⁴².

W doktrynie wskazuje się, że skutkiem decyzji o skierowaniu sporu z organizacją sportową na drogę postępowania sądowego może być wstrzymanie kariery sportowca lub jej zakończenie⁴³. Jednakże w szczególnych sytuacjach, takich jak wykluczenie zawodnika z klubu sportowego, sądowa kontrola orzeczeń arbitrażowych mogłaby sprzyjać zapobieganiu nadużyciom ze strony organizacji sportowych⁴⁴. Choć możliwość kontroli orzeczeń sądów arbitrażowych przez sądy powszechne jest kwestią dyskusyjną, to warto mieć na uwadze

³⁸ N. Dryden, Will the International Olympic Committee, s. 79.

³⁹ Zob. wyr. SN z 12.10.2012 r., IV CSK 72/12, niepubl.

⁴⁰ Szerzej F. Zedler, Postępowanie polubowne w sporcie, s. 51.

⁴¹ K. Romaniec, Zjawisko niekompatybilności pozaprawnych regulacji sportowych, s. 79.

⁴² S. Weatherill, Principles and Practice in EU Sports Law, s. 6.

⁴³ S. Weatherill, Principles and Practice in EU Sports Law, s. 2 i n.

⁴⁴ Zob. A. Kijowski, Sytuacja prawna sportowca wyczynowego, s. 165.

stanowisko polskiego Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 18.12.2014 r.⁴⁵, w którym wskazano, że kontrola orzeczenia Trybunału Arbitrażowego działającego przy Polskim Komitecie Olimpijskim przez sąd powszechny nie jest wykluczona⁴⁶. Rozstrzygnięcie to, choć zaprezentowane w kontekście nałożenia kar dyscyplinarnych, moim zdaniem jest aktualne również w przypadku orzeczeń sądów arbitrażowych wydawanych w innych sprawach. Odmienny pogląd stałby w sprzeczności z konstytucyjnym prawem do sądu.

Warto zwrócić uwagę na kilka zasad prawa sportowego będących wynikiem orzecznictwa CAS. Po pierwsze, obowiązuje zasada niepodważalności decyzji sędziowskich, poza wyjątkowymi przypadkami, takimi jak: decyzja uznaniowa, gdy błąd sędziego spowodowany jest wadliwością sprzętu, lub w przypadku kwestionowania kompetencji sędziego. Po drugie, zasada sprawiedliwości (*fair play*) ma zastosowanie nie tylko do zawodników podczas gry, lecz także do federacji sportowych, które mają obowiązek wysłuchania skarg sportowców. Kolejna zasada dotyczy językowej wykładni zasad i regulacji sportowych. Zgodnie z nią w przypadku, gdy treść przepisu nie jest jasna, należy odwołać się do wewnętrznej logiki przepisu oraz jego celu. Ostatnią, najistotniejszą z punktu widzenia odpowiedzialności odszkodowawczej, jest zasada pełnej kompensacji szkody, zgodnie z którą poszkodowany powinien znaleźć się w takiej sytuacji majątkowej, w jakiej by się znalazł, gdyby kontrakt został w pełni wykonany⁴⁷.

§ 3. Aktywność sportowa jako źródło odpowiedzialności cywilnej

W sporcie wyrządzenie szkód nie jest zjawiskiem rzadkim. Wskutek wypadku związanego z uprawianiem sportu następstwem danego zdarzenia będą

⁴⁵ III PK 47/14, OSNP 2016, Nr 7, poz. 85.

⁴⁶ Zob. art. 45d ust. 2 SportU, zgodnie z którym: „Od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego w przypadku rażącego naruszenia przepisów prawa lub oczywistej niesłuszności orzeczenia”.

⁴⁷ K. Vieweg, P. Staschik, *The Lex Sportiva*, s. 25–27, wraz z przywołanym tam orzecznictwem. Zob. także sprawy orz. z 30.9.2008 r., CAS 2007/A/1298, *Wigan Athletic FC v. Heart of Midlothian*; CAS 2007/A/1299, *Heart of Midlothian v. Webster and Wigan Athletic FC*; CAS 2007/A/1300, *Webster v. Heart of Midlothian* oraz orz. z 19.5.2009 r., CAS 2008/A/1519-1520, *FC Shakhtar Donetsk v. Mr Matuzalem Francelino da Silva and Real Zaragoza SAD and FIFA*, dotyczące ustalenia wysokości odszkodowania należnego klubowi w razie przejścia zawodnika do innego klubu.

często dotkliwe szkody na osobie. Zważyć jednak należy, że zakres podmiotowy poszkodowanych może być szeroki i obejmować nie tylko zawodnika, lecz także widza, trenera, sędziego⁴⁸ lub inne podmioty znajdujące się w pobliżu miejsca wykonywania aktywności sportowej.

Odpowiedzialność cywilna w sporcie jest również specyficzna z uwagi na obawę wprowadzenia ograniczeń swobodnego, pełnego emocji uprawiania sportu, co może skutkować ewentualnym zniechęceniem do uprawiania danej dyscypliny sportowej⁴⁹. Z jednej strony wyjątkowy charakter zawodów sportowych (w porównaniu z inną aktywnością człowieka) powinien być uwzględniony przy stosowaniu zasad odpowiedzialności odszkodowawczej. Z drugiej strony należy postawić pytanie, czy obawa o nadmierną ingerencję w wolność wykonywania sportu może usprawiedliwiać wyłączenie lub ograniczenie ochrony interesu poszkodowanego.

Natura sportu oraz jego ogólny pozytywny wydźwięk w społeczeństwie z uwagi na wartości z nim związane, takie jak równość szans, duch sportowy oraz reguły *fair play*, wskazują na interes społeczny realizowany przez działalność sportową⁵⁰. Pojawia się więc problem wyważenia konkurujących ze sobą interesów różnych podmiotów. W szczególności w konflikcie mogą pozostawać ogólny interes społeczny oraz indywidualny interes poszkodowanego.

W angielskiej sprawie *Miller v. Jackson*⁵¹ sąd orzekł, że na klubie krykieta ciąży obowiązek przedsięwzięcia środków bezpieczeństwa, które w efektywny sposób chroniłyby sąsiednie nieruchomości powodów przed piłkami wyrzucanymi z terenu klubu, wyrządzającymi szkody na tych nieruchomościach. Sąd przyznał właścicielom nieruchomości odszkodowanie za szkodę na mieniu oraz niedogodności z tytułu immisji (*nuisance*). Jednocześnie nie uwzględnił roszczenia powodów o zaniechanie dalszych naruszeń, podkreślając ważny interes społeczny, który sprzeciwia się nakładaniu zakazu gry w krykieta. We wcześniejszej sprawie *Bolton v. Stone*⁵² ustalono, że ryzyko uderzenia piłką do krykieta jest bardzo niskie, stąd też nieracjonalne byłoby nakładanie na pozwany klub nadmiernych środków bezpieczeństwa, z uwagi na świadczone przez niego usługi pożyteczne dla społeczeństwa.

⁴⁸ T. Pajor, Odpowiedzialność cywilna organizatora, s. 39.

⁴⁹ G.M. Wong, *Essentials of Sports Law*, s. 64.

⁵⁰ M.J. Mitten, T. Davis, R.K. Smith, N.J. Duru, *Sports Law and Regulation*, s. 5.

⁵¹ Court of Appeal (Civil Division) 6 April 1977 [1977] QB 966, z komentarzem K. Oliphant, V. Wilcox, w: *Digest of European Tort Law*, s. 430–431.

⁵² [1951] AC 850, [1951] 1 All ER 1078.

W doktrynie zagranicznej w latach 80. ubiegłego wieku prezentowano ponad 40 koncepcji mających zastosowanie przy ustalaniu odpowiedzialności za szkody wyrządzone w związku z uprawianiem sportu⁵³. Wykształciły się trzy poglądy:

- 1) w razie wyrządzenia szkody sprawca powinien odpowiadać bez względu na okoliczność, że szkoda powstała w związku z uprawianiem sportu;
- 2) należy całkowicie wyłączyć odpowiedzialność za szkody⁵⁴;
- 3) przy ocenie zakresu odpowiedzialności za szkody związane ze sportem należy uwzględnić jego specyficzną naturę, co wpłynie na pewien zakres modyfikacji podstaw odpowiedzialności w sporcie (pogląd będący wyrazem kompromisu między dwoma poprzednimi)⁵⁵.

Nałożenie prawnego obowiązku naprawienia szkody na dany podmiot jest główną cechą odpowiedzialności odszkodowawczej⁵⁶. Odpowiedzialność cywilna za szkody wyrządzone w związku z aktywnością sportową może być rozpatrywana w reżimie odpowiedzialności deliktowej oraz kontraktowej. Czyn niedozwolony w dalszej części pracy będzie rozumiany jako zdarzenie powodujące powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej, niezależnie od istniejącej między podmiotami więzi prawnej, przy czym obowiązek odszkodowawczy powstaje *ex lege*, a roszczenie odszkodowawcze przyjmuje postać świadczenia głównego⁵⁷. Zarówno przy odpowiedzialności *ex contractu*, jak i *ex delicto* należy wykazać następujące przesłanki:

- 1) szkodę;
- 2) zdarzenie powodujące szkodę oraz
- 3) związek przyczynowy między szkodą a zdarzeniem.

Mimo wspólnych dla obu reżimów przesłanek reżimy te różnią się w szczególności w odniesieniu do rozkładu ciężaru dowodowego, terminów przedawnienia roszczeń odszkodowawczych oraz możliwości naprawienia szkody niemajątkowej. W reżimie deliktowym odpowiedzialność może opierać się na zasadzie winy, ryzyka oraz słuszności, podczas gdy w reżimie kontraktowym ta ostatnia zasada nie została przewidziana przez ustawodawcę⁵⁸. Odpowiedzialność kontraktowa będzie miała miejsce w razie zawarcia umowy np. z organizatorem imprezy sportowej, przy czym możliwa jest sytuacja, że naruszenie

⁵³ M. Kralik, Civil liability of sports participants, s. 64.

⁵⁴ *Ibidem*.

⁵⁵ M. Kralik, Civil liability of sports participants, s. 63–75.

⁵⁶ A. Śmieja, w: System Prawa Prywatnego, t. 6, s. 370.

⁵⁷ Zob. A. Śmieja, w: System Prawa Prywatnego, t. 6, s. 372.

⁵⁸ E. Bagińska, The borderlines of tort law in Poland, s. 426.

umowy będzie stanowiło jednocześnie delikt (np. w razie wyrządzenia szkody na osobie, co stanowi czyn niedozwolony⁵⁹). W tym przypadku dopuszczalny będzie zbieg podstaw odpowiedzialności przewidziany w art. 443 KC⁶⁰. Z uwagi na dopuszczalność w naszym porządku prawnym zbiegu roszczeń deliktowych oraz kontraktowych⁶¹, w razie gdy naruszenie umowy stanowi jednocześnie czyn niedozwolony, podmiot poszkodowany może wybrać podstawę prawną dochodzenia swych roszczeń. W konsekwencji poszkodowany będzie mógł m.in. domagać się zadośćuczynienia z tytułu doznanej krzywdy, którego *de lege lata* przepisy w reżimie *ex contractu* nie przewidują. Warto dodać, że z uwagi na istnienie węzła prawnego między stronami odpowiedzialność kontraktowa zapewnia korzystniejszy dla poszkodowanego rozkład ciężaru dowodowego⁶². Niemniej jednak w reżimie deliktowym terminy przedawnienia są korzystniejsze dla poszkodowanego, szczególnie gdy skutek czynu niedozwolonego zostanie wyrządzona szkoda na osobie.

§ 4. Problematyka prawa właściwego

Szczegółowa analiza problematyki prawa kolizyjnego i zasad ustalania prawa właściwego przekracza ramy niniejszej monografii i wymagałaby odrębnego opracowania. Jak już podkreślano – odpowiedzialność cywilna w sporcie, mimo swej specyfiki, generalnie nie podlega szczegółowej regulacji ustawowej, a zatem również i w zakresie prawa kolizyjnego zastosowanie znajdą normy o charakterze ogólnym⁶³. Niemniej jednak warto zwrócić uwagę na kilka istotnych praktycznie kwestii w tym zakresie.

Po pierwsze, jak już sygnalizowano, mimo uniwersalności reguł gry sportowej w różnych krajach, ich interpretacja i nadawanie im znaczenia w kontekście odpowiedzialności cywilnej w sporcie mogą różnić się w zależności od

⁵⁹ M. Wałachowska, Zadośćuczynienie pieniężne, s. 123.

⁶⁰ Zob. S. Garlicki, Odpowiedzialność cywilna, s. 11.

⁶¹ A. Śmieja, w: System Prawa Prywatnego, t. 6, s. 712.

⁶² Zob. art. 471 KC. Podobne rozwiązanie ma swoje odzwierciedlenie w prawie austriackim (zob. § 1298 KC austr.). Zob. E. Karner, B.A. Koch, The borderlines of tort law in Austria, s. 15. Z kolei w prawie czeskim w nowym kodeksie z 2012 r., w reżimie *ex contractu* dłużnik odpowiada na zasadzie ryzyka, zwolnienie z odpowiedzialności może nastąpić, wyłącznie jeśli niewykonanie zobowiązania nastąpiło wskutek nadzwyczajnej, nieprzewidywalnej przeszkody, niezależnej od jego woli. Zob. L. Tichý, The borderlines of tort law in the Czech Republic, s. 47.

⁶³ R. Sieghörter, International Sporting Accidents, s. 232.

jurysprudencji danego państwa⁶⁴. W rozwiązaniach krajowych inaczej mogą zostać uregulowane np. kwestie wysokości przysługujących roszczeń, terminy przedawnienia, dopuszczalność zbiegu podstaw odpowiedzialności *ex contractu* i *ex delicto* oraz – co szczególnie istotne dla interesującej nas problematyki – przesłanki wyłączające bezprawność lub odpowiedzialność cywilną.

Internacjonalizacja sportu i jego międzynarodowa struktura usprawiedliwiają zatem dokonanie wyboru prawa właściwego przez strony w umowie. Ten sposób zapewnia najkorzystniejsze rozwiązanie kolizyjnoprawne⁶⁵ przez bezpośredni wpływ na właściwość i stosowanie prawa właściwego przez strony⁶⁶. Dopuszczalność wyboru prawa właściwego przewidziano zarówno dla zobowiązań umownych (art. 3 rozporządzenia Rzym I), jak i dla zobowiązań pozaumownych (art. 14 rozporządzenia Rzym II). W kontraktach zawodników profesjonalnych nierzadko znajdują się odpowiednie postanowienia dotyczące wyboru prawa właściwego danego państwa, a nawet prawa danej organizacji sportowej (*lex sportiva*)⁶⁷. Zasadę swobody wyboru prawa właściwego dla rozstrzygania sporów inkorporowano także do art. R 45 Kodeksu Arbitrażu Sportowego CAS (*Code of Sports-related Arbitration*)⁶⁸, z zastrzeżeniem że w razie braku wyboru prawa właściwego i poddaniu sporu pod arbitraż CAS, zastosowanie znajdzie prawo szwajcarskie⁶⁹.

Jak już wspomniano, praktyka dochodzenia roszczeń podmiotów poszkodowanych w związku z uprawianiem sportu wykazuje, że poszkodowani zazwyczaj swoje roszczenia opierają na podstawie deliktowej. W sprawach sportowych trudności mogą pojawić się w przypadku braku wyboru prawa właściwego i tzw. deliktów wielomiejskowych⁷⁰, tj. takich, w których w różnych państwach ma miejsce dane zdarzenie szkodzące lub wystąpienie skutku danego zdarzenia⁷¹. Z tych przyczyn – w świetle prawa kolizyjnego i szkód związanych z uprawianiem sportu – duże znaczenie należy przypisać art. 4 rozporządzenia Rzym II, z tym zastrzeżeniem że jego stosowanie wyłączone jest

⁶⁴ R. Sieghörter, *International Sporting Accidents*, s. 228.

⁶⁵ M. Pazdan, w: *System Prawa Prywatnego*, t. 20B, s. 72.

⁶⁶ M. Pazdan, *Odszukanie i zastosowanie prawa właściwego*, s. 55.

⁶⁷ U. Haas, *Applicable law in football-related disputes*, s. 10.

⁶⁸ https://www.tas-cas.org/fileadmin/user_upload/CAS_Code_2021_EN_.pdf (dostęp: 25.4.2022 r.).

⁶⁹ Zob. art. R-45 Kodeksu CAS. Szerzej na ten temat: U. Haas, *Disputes – Applicable law in football-related disputes*, *passim*.

⁷⁰ Szerzej M. Sośniak, *Zobowiązania nie wynikające z czynności prawnych*, s. 31.

⁷¹ *Ibidem*.

w razie naruszenia dóbr osobistych⁷². Problematykę zastosowania art. 4 w kontekście wypadków sportowych zaprezentował R. Sieghörter na następującym przykładzie. Narciarski klub sportowy został zarejestrowany w Austrii, zaś jego członkami są sportowcy mieszkający po obu stronach granicy austriacko-niemieckiej. Pomiędzy członkami klubu dochodzi do zderzenia na stoku w Szwajcarii⁷³.

W podanym przykładzie należy zastanowić się, czy w razie braku wyboru prawa właściwego prawem właściwym będzie:

- 1) prawo miejsca popełnienia czynu niedozwolonego (*lex domi loci* – art. 4 ust. 1 rozporządzenia Rzym II; w tym przypadku prawo szwajcarskie);
- 2) prawo wspólne dla stron (art. 4 ust. 2 rozporządzenia Rzym II), czy
- 3) zgodnie z zasadą najściślejszego związku – prawo klubu, do którego przynależą poszkodowany i sprawca szkody (w podanym kazusie – prawo austriackie)⁷⁴.

Wydaje się, że w tym przypadku, zakładając, że poszkodowanym jest zawodnik zamieszkujący w Austrii, zaś sprawcą szkody mieszkaniec Niemiec – usprawiedliwione byłoby sięgnięcie do reguły korekcyjnej wyrażonej w art. 4 ust. 3 rozporządzenia Rzym II. Nie można bowiem pominąć silnego związku czynu niedozwolonego z przynależnością do organizacji, jaką jest klub sportowy. Odnośnie do wypadków na trasach narciarskich zob. rozdz. III § 3 pkt II.

Reasumując, w celu zapewnienia pewności co do systemu prawa właściwego dla roszczeń poszkodowanego, pożądane jest zawarcie stosownej klauzuli wyboru prawa właściwego. W razie jej braku konieczne będzie zastosowanie norm o charakterze ogólnym, co może okazać się zabiegiem skomplikowanym. W przypadku pominięcia zasady *lex domi loci* konieczne będzie zastosowanie reguł korekcyjnych, przy czym w sporcie szczególną rolę może odegrać klauzula silnego związku zdarzenia z państwem organizacji sportowej, do której przynależą sportowcy.

⁷² W tym zakresie zob. M. Wałachowska, Kolizyjnoprawne aspekty naruszenia dóbr osobistych, s. 254 i n.

⁷³ R. Sieghörter, International Sporting Accidents, s. 238–239.

⁷⁴ Szerzej M. Świerczyński, w: System Prawa Prywatnego, t. 20B, s. 770 i n.

§ 5. Wnioski

Przeprowadzone powyżej rozważania prowadzą do następujących wniosków:

1. Polski ustawodawca odrzucił koncepcję szczegółowego uregulowania sportu na poziomie ustawowym. Pewne jego aspekty zostały unormowane m.in. w ustawie o sporcie. Oznacza to, że w zakresie pozostającym poza regulacją ustawową zastosowanie znajdą przepisy natury ogólnej, jednak z uwzględnieniem specyfiki sportu.
2. Sytuację prawną sportowca wyznaczają nie tylko przepisy prawa powszechnie obowiązującego, lecz także stosowne statuty i regulaminy uprawnionych do ich stanowienia organizacji sportowych oraz zawarte umowy (których treści często będą determinowane regulacjami organizacji sportowych), przez co widoczne jest silne oddziaływanie organizacji sportowych na sytuację prawną sportowca. Jednak postanowienia organizacji sportowych, w tym reguły gry, nie mają charakteru norm prawnych i nie mogą pozostawać w sprzeczności z ogólnym porządkiem prawa krajowego.
3. W sporcie profesjonalnym szczególną rolę odgrywa orzecznictwo sądów arbitrażowych. Na czele tego sądownictwa stoi CAS z siedzibą w Lozannie. W ostatnich latach widoczne są jednak próby podważania orzeczeń sądów arbitrażowych przez sportowców. W przypadku gdy orzeczenie jest niezgodne z prawem, powinno być poddane kontroli sądu powszechnego. Poglądy przeciwne stoją w sprzeczności z konstytucyjnym prawem do sądu i nie mają ani prawnego, ani aksjologicznego uzasadnienia.
4. Odpowiedzialność cywilna w sporcie wymaga uwzględnienia natury sportu. Przeciwnicy uwzględniania roszczeń poszkodowanych wskazują na obawę wprowadzenia ograniczeń swobodnego uprawiania sportu. Pojawia się także problem wyważenia konkurujących ze sobą interesów, w tym ogólnego interesu społecznego, interesu organizacji sportowej oraz indywidualnego interesu poszkodowanego.
5. Odpowiedzialność cywilna w sporcie jest niezależna w stosunku do odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz odpowiedzialności karnej i wzajemnie się one nie wykluczają.